

Ewa Dąbrowska

Polemika wokół egzemplarza obowiązkowego w latach 1989–2009

Biblioteka 16 (25), 139-165

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

EWA DĄBROWSKA

Polemika wokół egzemplarza obowiązkowego w latach 1989–2009

STRESZCZENIE. Artykuł zawiera przegląd literatury dotyczącej egzemplarza obowiązkowego w dwudziestoleciu po 1989 roku. Intensywny rozwój rynku wydawniczego w zmienionych realiach społeczno-gospodarczych oraz pojawienie się nowych środków przekazu sprawiły, że bibliotekarze i wydawcy domagali się zmian w przepisach pochodzących z 1968 roku. Rozbieżność interesów obu stron przejawiała się najbardziej w tym, że podczas gdy biblioteki żądały kontrolowania ruchu wydawniczego, by zwiększyć kompletność przekazywanego egzemplarza obowiązkowego, to wydawcy domagali się znaczącego zmniejszenia liczby uprawnionych bibliotek. Na łamach czasopism bibliotekarskich oraz wydawniczych pojawiały się liczne artykuły prezentujące poglądy, opinie i propozycje bibliotekarzy i wydawców. Można tu wyróżnić kilka etapów dyskusji, od oceny sytuacji po 1989 roku i propozycji zmian przepisów, poprzez uchwalenie ustawy, ocenę nowych przepisów oraz ich funkcjonowania, po kolejne rozmowy i spotkania zmierzające do zmian w ustawie. Artykułowi towarzyszy bibliografia zagadnienia w układzie chronologicznym.

SŁOWA KLUCZOWE: egzemplarz obowiązkowy, gromadzenie zbiorów, prawo, rynek wydawniczy, Biblioteka Narodowa, Biblioteka Jagiellońska, biblioteki uniwersyteckie.

Wstęp

Przemiany ustrojowe po 1989 roku i pojawienie się nowych środków przekazu sprawiły, że przepisy prawne dotyczące egzemplarza obowiązkowego (EO) zaczęły być postrzegane, zwłaszcza przez wydawców, jako anachroniczne. Do tego czasu EO funkcjonował w sposób dość ustabilizowany, jako część majątku państwowego, przekazywanego między instytucjami państwowymi. Po zmianie systemu polityczno-gospodarczego zaczęły powstawać liczne prywatne i społeczne firmy wydawnicze. Znacząco wzrosła liczba wydawanych tytułów przy zmniejszaniu

się wysokości nakładów, co tym samym zwiększało obciążenie wydawców, kwestionujących nie tylko liczbę, ale i zasadność EO. Bibliotekarze z kolei, zainteresowani utrzymaniem *status quo*, narzekali na niekompletność i nieterminowość EO, a przede wszystkim na brak pełnej informacji o rynku wydawniczym. W sytuacji zmian własnościowych musiało dojść do starcia na tle EO wobec rozbieżności interesów wydawców i bibliotek uprawnionych do bezpłatnych egzemplarzy przepisami z 1968 roku. Środowiska bibliotekarskie i wydawnicze żywo reagowały na problemy związane z funkcjonowaniem egzemplarza obowiązkowego, publikując liczne artykuły w czasopismach fachowych i naukowych. Niniejszy artykuł prezentuje losy tej polemiki na przestrzeni dwudziestu lat (1989–2009). Można w niej wyróżnić kilka etapów. W pierwszym bibliotekarze i wydawcy wypowiadali się na temat sytuacji EO po 1989 roku i przedstawiali problemy najpilniej wymagające rozwiązania z ich punktu widzenia. Drugi etap to relacje z prac prowadzonych w celu uchwalenia nowych przepisów oraz poglądy wydawców i bibliotekarzy na EO, trzeci – reakcja obu środowisk na nową ustawę, a zwłaszcza na opublikowane później rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki. Osobno wyróżnione zostaną artykuły poświęcone realizacji nowej ustawy i ocenie jej przepisów. Ostatnią część to wypowiedzi domagające się kolejnych zmian w przepisach oraz relacje ze spotkań bibliotekarzy i wydawców usiłujących wypracować wspólne stanowisko w sprawie EO. Artykuł uzupełnia zestawienie bibliografii na ten temat. Udało się zebrać ponad 80 publikacji, które zostały ułożone w kolejności chronologicznej.

Sytuacja w 1989 roku

Przemiany ustrojowe zapoczątkowane w 1989 roku sprawiły, że przepisy zawarte w Ustawie o bibliotekach z 1968 roku wymagały zmian. Krytykowane były one zresztą już wcześniej. W latach 70. Państwowa Rada Biblioteczna zbierała opinie bibliotek na temat problemów związanych z EO i propozycje rozwiązań, nie doszło jednak do wprowadzenia żadnych zmian¹.

Powstanie na przełomie lat 80. i 90. wielkiej liczby prywatnych wydawnictw, których właściciele i pracownicy nie znali przepisów o EO, lub je lekceważyli, utrudniało kompletowanie polskiej produkcji wydawniczej. Brakowało rejestrów działających wydawnictw, a informacja o polskim ruchu wydawniczym była skąpa. Niekompletny egzemplarz

¹ J. Sydor, *Sytuacja egzemplarza obowiązkowego w Polsce: próba oceny wybranych przepisów i ich przestrzegania*, „Bibliotekarz” 1989, nr 10/11, s. 8.

obowiązkowy skutkowałam niekompletną bibliografią narodową i zafałszowaniem statystyk prezentowanych m.in. w „Rocznikach Statystycznych”².

Wydawcy krytykowali zbyt dużą ich zdaniem liczbę uprawnionych bibliotek, w związku z czym niektórzy przekazywali EO do bibliotek wybranych według własnego uznania lub nie wysyłali go wcale. Biblioteki zanotowały wzrost liczby wysyłanych monitów – np. w Bibliotece Narodowej (BN) w latach 80. wysyłano rocznie blisko 2 tysiące upomnień do wydawców, a w 1991 roku już blisko 3 tysiące. Skuteczność tego działania w wypadku książek wynosiła około 30%, a czasopism 50%. Podkreślano też fakt, że poza wszelką kontrolą znalazły się publikacje rozpowszechniane poza rynkiem księgarskim³.

Nałożony na wydawców obowiązek był odczuwany przez nich jako relikw systemu nakazowo-rozdzielczego, uciążliwy podatek, a także jako sposób na zaopatrzenie bibliotek ich kosztem. EO nie był już, tak jak w czasach poprzedniego systemu, częścią majątku państwowego, przekazywanego pomiędzy instytucjami państwowymi. Zwracano na to uwagę w wypowiedziach bibliotekarzy z Biblioteki Narodowej, opowiadającej się za powrotem do idei EO jako środka umożliwiającego zachowanie narodowego dziedzictwa kulturowego i jego bieżącą rejestrację⁴. Dla ogółu bibliotekarzy z kolei największym problemem była niekompletność EO i opóźnienia w jego dostarczaniu, stąd żądali zmian mogących poprawić tę sytuację.

Lata 1989–1996 – prace nad nowymi przepisami

Na przełomie lat 80. i 90. zaczęły pojawiać się coraz liczniejsze głosy bibliotekarzy wskazujące na wady dotychczasowych uregulowań prawnych dotyczących EO oraz wysuwające propozycje zmian. Chodziło o rezultaty niedoskonałości obowiązujących przepisów – niekompletność wpływu EO i opóźnienia w jego dostarczaniu⁵.

² Oparcie statystyk wydawniczych na bieżącej bibliografii narodowej, opracowywanej z kolei na podstawie EO, uregulowane jest normami międzynarodowymi, m.in. postanowieniami UNESCO z 1964 roku (zob. K. Bańkowska-Bober, *Ewidencja wydawnictw jako jedna z dróg doskonalenia dostępu do informacji w świecie książki*, „Bibliotekarz” 1992, nr 11/12, s. 19).

³ H. Zielińska, *Stan realizacji zarządzenia o egzemplarzu obowiązkowym w Bibliotece Narodowej*, „Bibliotekarz” 1992, nr 11/12, s. 16–18.

⁴ *Ibidem*, s. 17; K. Ramlau-Klekowska, *Nowa ustawa o egzemplarzu obowiązkowym na cenzurowanym*, „Przegląd Biblioteczny” 1998, nr 1, s. 47–48.

⁵ J. Sydor, *op.cit.*, s. 8–9; A. Jazdon, *Propozycje głównych kierunków nowelizacji zarządzenia w sprawie egzemplarza obowiązkowego*, „Bibliotekarz” 1990, nr 4, s. 40–43.

W 1989 roku odbyła się robocza narada zorganizowana przez Bibliotekę Uniwersytecką w Poznaniu, podczas której dyskutowano o stanie realizacji przepisów dotyczących EO i kierunkach ich nowelizacji⁶. Zwrócono uwagę na to, że dokonujące się w Polsce przeobrażenia mogą skutkować zmianą aktów prawnych wyższej rangi, co powinno wpłynąć i na przyszłe ustawodawstwo w zakresie EO.

W ówczesnych przepisach krytykowano przede wszystkim brak sankcji za niewywiązywanie się z obowiązku przekazywania EO i brak ustalenia okresu, w którym biblioteki powinny składać roszczenia wobec wydawców. Skarżono się również na opóźnienia w dostarczaniu spowodowane komasowaniem przesyłek⁷. Rzadkie natomiast były głosy bibliotekarzy wskazujące na zbyt wysoką liczbę EO, co mogło czynić z niego egzemplarz raczej zaopatrzeniowy i dodatkowo zniechęcało wydawców do podporządkowywania się przepisom⁸. Oprócz bibliotekarzy wzywających do utrzymania jak najpełniejszego EO dla jak największej liczby bibliotek⁹ byli i tacy, którzy widzieli jednak potrzebę zmniejszenia liczby uprawnionych bibliotek i przysługujących im egzemplarzy¹⁰.

Zwracano uwagę na potrzebę sprecyzowania, co ma podlegać przepisom o EO, uwzględnienia nowych nośników informacji oraz określenia odpowiedzialności za przekazywanie EO do bibliotek¹¹. Dotychczas odpowiedzialne były drukarnie, koszty ponosili wydawcy, ale w zmieniających się warunkach gospodarczych, gdy polscy wydawcy zaczęli drukować za granicą, a w kraju zaczęły działać wydawnictwa międzynarodowe, ten sposób przestał się sprawdzać. Jednocześnie obawiano się, że przeniesienie pełnej odpowiedzialności za przekazywanie EO na wydawców zmniejszy wpływ publikacji rozpowszechnianych poza handlem

⁶ A. Jazdon, *Propozycje głównych...*, s. 40; idem, *Propozycje dotyczące nowelizacji zarządzenia w sprawie egzemplarza obowiązkowego*, „Bibliotekarz” 1991, nr 3, s. 9–12.

⁷ L. Biliński, *Przeszłość i przyszłość egzemplarza obowiązkowego dla bibliotek*, „Poradnik Bibliotekarza” 1991, nr 6, s. 10; A. Jazdon, *Propozycje głównych...*, s. 40; idem, *Propozycje dotyczące...*, s. 10; J. Sydor, *op.cit.*, s. 8–9.

⁸ T. Zarzębski, *Egzemplarz obowiązkowy w III Rzeczypospolitej*, „Bibliotekarz” 1991, nr 6, s. 35–36; idem, *Egzemplarz obowiązkowy – dziś*, „Bibliotekarz” 1992, nr 10, s. 11–13.

⁹ S. Kamiński, *Problemy archiwizowania i wykorzystania egzemplarza obowiązkowego*, „Bibliotekarz” 1993, nr 1/2, s. 23.

¹⁰ L. Biliński, *Przeszłość i przyszłość...*, s. 11; A. Jazdon, *Propozycje głównych...*, s. 42; idem, *Propozycje dotyczące...*, s. 11; W. Sznee, *Co z egzemplarzem obowiązkowym?*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 1992, nr 3/4, s. 18; T. Zarzębski, *Egzemplarz obowiązkowy w III Rzeczypospolitej*, s. 35.

¹¹ L. Biliński, *Przeszłość i przyszłość...*, s. 10–11; A. Jazdon, *Propozycje głównych...*, s. 41; idem, *Propozycje dotyczące...*, s. 10–11.

księgarskim¹². Podnoszony był też problem egzemplarza regionalnego, gdyż wciąż dyskusyjna była sprawa, czy jego wyznacznikiem powinna być treść, czy miejsce wydania publikacji¹³.

W nowo powstających firmach wydawniczych często nie znano przepisów o EO, stąd w środowisku bibliotekarskim zauważono potrzebę podjęcia działań informacyjnych. Wystosowane zostały pisma do Ministerstwa Kultury i Sztuki w sprawie przypomnienia jednostkom podległym ministerstwu o EO¹⁴, ale efekt tego działania był znikomy¹⁵. Większą skuteczność mogły mieć apele na łamach prasy zawodowej poligrafów i wydawców¹⁶. Proponowano też akcję informacyjną skierowaną do wydawców polegającą na kolportażu broszur informacyjnych przez urzędy gminne¹⁷.

Uważano, że zwolnienie z opłat pocztowych mogłoby zachęcić do wysyłania EO, a w wypadku jego niedostarczenia proponowano zakup publikacji do zbiorów na koszt wydawcy lub karę grzywny¹⁸.

Wysuwano rozmaite propozycje poprawienia kondycji EO, m.in. przez kontrolę działalności wydawniczej. Jednym z takich pomysłów był postulat składania przez drukarnie i wydawnictwa planów wydawniczych w uprawnionych bibliotekach, które dzięki temu mogłyby sprawdzać, czy otrzymały wszystkie z zaplanowanych wydawnictw¹⁹. Proponowano też wprowadzenie obowiązkowej ewidencji wydawców i numerów ewidencji na każdej książce oraz konfiskowanie jako pirackich publikacji bez takich oznaczeń²⁰. Jeszcze innym sposobem wspomoczenia bibliotek miało być stworzenie Centrum Informacji o Książce – systemu informacji o wydawcach, księgarzach, poligrafii i ich działalności, o przygotowywanych do wydania i wydanych książkach²¹. Podnoszono również konieczność rozwinięcia współpracy

¹² H. Zielińska, *Stan realizacji zarządzenia...*, s. 18.

¹³ L. Biliński, *Cele i założenia ustawy o egzemplarzu obowiązkowym*, „Bibliotekarz” 1992, nr 7/8, s. 16; W. Sznee, op.cit., s. 18; T. Zarzębski, *Egzemplarz obowiązkowy w III Rzeczypospolitej*, s. 35.

¹⁴ A. Jazdon, *Propozycje głównych...*, s. 41; idem, *Propozycje dotyczące...*, s. 10.

¹⁵ K. Bańkowska-Bober, *Ewidencja wydawnictw...*, s. 20.

¹⁶ A. Jazdon, *Propozycje głównych...*, s. 41; idem, *Propozycje dotyczące...*, s. 10.

¹⁷ T. Zarzębski, *Egzemplarz obowiązkowy – dziś*, s. 13.

¹⁸ L. Biliński, *Przeszłość i przyszłość...*, s. 11; A. Jazdon, *Propozycje głównych...*, s. 42; idem, *Propozycje dotyczące...*, s. 11; J. Sydor, op.cit., s. 9.

¹⁹ A. Jazdon, *Propozycje głównych...*, s. 42; idem, *Propozycje dotyczące...*, s. 11; J. Sydor, op.cit., s. 9.

²⁰ K. Bańkowska-Bober, *Ewidencja wydawnictw...*, s. 24–25.

²¹ P. Żák, *Realizacja przepisów o egzemplarzu obowiązkowym w Bibliotece Narodowej*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1994, t. 29, s. 129–130.

między bibliotekami i wymieniając się informacjami o otrzymanych EO, których opisy nie znalazły się w „Przewodniku Bibliograficznym”²². Widziano też potrzebę uświadomienia wydawcom korzyści, jakie można uzyskać, przekazując EO – dzięki temu ich publikacje wchodziły do obiegu informacji naukowej nie tylko krajowej, ale i międzynarodowej, a dzięki archiwizowaniu zostają zachowane dla przyszłych pokoleń²³.

W 1991 roku odbyły się kolejne spotkania w Toruniu, a potem w Gdańsku. Na tym ostatnim Lucjan Biliński przedstawił zmieniony projekt zarządzeń dotyczących EO²⁴. Uściślono w nim pojęcia przedmiotu podlegającego EO oraz tego, kto jest uznany za wydawcę. EO podlegałyby wszelkie wznowienia, także reprinty, a wysyłany miałby być w ciągu 14 dni do BN, a w ciągu miesiąca do pozostałych bibliotek przez wydawcę lub drukarnię na zlecenie wydawcy. Biblioteki miałyby obowiązek przechowywania EO przez 10 lat, poza BN i Biblioteką Jagiellońską (BJ) wieczystie archiwizujących otrzymane publikacje. Bibliotek uprawnionych do EO byłoby nadal 11. Dodatkowy egzemplarz wysyłany do Książnicy Szczecińskiej miałby być przekazywany przez nią jako egzemplarz regionalny do bibliotek opracowujących bibliografię terytorialną. Zwrócono uwagę na fakt, że sankcje wobec wydawców miałyby wyższą moc, gdyby przepisy dotyczące EO zyskały rangę ustawy²⁵. Autor zalecał przyjrzeć się rozwiązaniom w innych krajach, np. w Czechach. Prowadzona była tam ewidencja wydawców, spisy przekazywano do urzędów powiatowych, a wykazy wydawców drukowano w prasie. Na prowadzenie działalności wydawniczej należało tam mieć koncesję i zgodnie z ustawowym obowiązkiem wszystkim książkom trzeba było nadawać ISBN. Za zgodą biblioteki można było oddawać EO na nośnikach magnetycznych zamiast tradycyjnych. Wydawca miał 20 dni na przekazanie EO, a w razie niewywiązania się z tego obowiązku pobierana była grzywna przez urząd powiatowy. Pozyskane w ten sposób środki przekazywane były na rozwój kultury w regionie, przy czym uiszczenie grzywny nie zwalniało z obowiązku przekazania EO.

Tadeusz Zarzębski²⁶ zwrócił uwagę na to, że dyskutuje się na temat przepisów bez odpowiedzi na pytanie, czym jest EO. Rozumiał go jako

²² A. Jazdon, *Propozycje głównych...*, s. 43; idem, *Propozycje dotyczące...*, s. 12.

²³ K. Bańkowska-Bober, *Ewidencja wydawnictw...*, s. 19.

²⁴ L. Biliński, *Przeszłość i przyszłość...*, s. 10–11.

²⁵ Zob. też L. Biliński, *Propozycje nowych regulacji prawnych dotyczących egzemplarza obowiązkowego*, „Bibliotekarz” 1993, nr 5, s. 19–21.

²⁶ T. Zarzębski, *Egzemplarz obowiązkowy w III Rzeczypospolitej*, s. 35; idem, *Egzemplarz obowiązkowy – dziś*, s. 12.

zobowiązanie nie tylko wydawców, ale i bibliotek, podejmujących ciężar opracowywania i przechowywania, a także udostępniania całej produkcji wydawniczej. Uznał, że obecne przepisy obciążone są wpływami systemu, w którym powstawały, gdy państwowe były biblioteki, państwowe wydawnictwa, a najsilniej oddziaływały sankcje polityczne. Sens EO widział w wypadku jego ograniczenia do dwóch bibliotek – jednej opracowującej bieżącą bibliografię narodową i drugiej archiwizującej, zabezpieczającej przed losowymi przypadkami zniszczenia. Obowiązek ten miałby być egzekwowany za pomocą prawa karnego, a biblioteki kontrolowane przez Najwyższą Izbę Kontroli (NIK) i Stowarzyszenie Wydawców. Egzemplarz regionalny z kolei miałby sens istnienia przy braniu pod uwagę treści publikacji, a nie miejsca wydania i właśnie biblioteki regionalne stanowiłyby trzecie miejsce przechowywania EO. Zarzębski zwracał uwagę na fakt, że jest to egzemplarz obowiązkowy dla wydawców, ale już nie tak obowiązkowy dla bibliotek, które mogą przekazywać zbędne publikacje innym bibliotekom. Według niego państwo ustanowiło faktycznie egzemplarz zaopatrzeniowy, a takie przepisy tylko osłabiają rzeczywistą funkcję kulturową EO. Większy sens miałyby opodatkowanie najbardziej dochodowych wydawnictw czy importerów na rzecz bibliotek.

Krystyna Bańkowska-Bober²⁷ omawiała sytuację rynku wydawniczego po 1989 roku w kontekście realizacji przepisów o EO, a w następstwie prowadzenia statystyki i bibliografii narodowej. Wskazywała nie tylko na erupcję liczby wydawnictw, ale i na znaczne ich rozproszenie. Problemem w kontaktach z wydawcami są powtarzające się nazwy, niekiedy nawet w tym samym mieście, a dla wielu firm wydawanie książek to działalność dodatkowa, poboczna. Nieraz ich funkcjonowanie było bardzo krótkie, duży procent korespondencji powracał z adnotacją, że adresat jest nieznany lub firma została zlikwidowana. Jeszcze trudniejsza była sytuacja z wydawcami czasopism, przy których często następowała zmiana form własności, liczne tytuły upadały lub były zawieszane, a w ich miejsce natychmiast powstawały nowe. Zaznaczył się żywiołowy rozwój prasy lokalnej. Konsekwencją braków w zasobach bibliotek była ułomność informacji bibliograficznej i statystycznej oraz straty dla nauki i kultury. Konieczna jest wobec tego zmiana przepisów o EO oraz wprowadzenie ewidencji wydawców. Mógłby to być rejestr prowadzony przez Bibliotekę Narodową lub Ministerstwo Kultury i Sztuki²⁸. Numer ewidencyjny

²⁷ K. Bańkowska-Bober, *Ewidencja wydawnictw...*, s. 19–25.

²⁸ Taki rejestr prowadzi dziś Krajowe Biuro ISBN przy BN, ale nie ma on wpływu na dostarczanie EO. Nie brakuje w nim wydawców, którzy nie przekazują EO do uprawnionych bibliotek, oraz nieaktualnych adresów.

wydawnictwa byłby umieszczany obowiązkowo na publikacjach, w razie jego braku można by traktować je jako pirackie i konfiskować (!).

Na niejasność przepisów o egzemplarzu dla wydawców wskazał Piotr Szreter²⁹. Winę za to ponosi jego zdaniem obecny ich kształt, czyniący z EO źródło zaopatrzenia dla bibliotek zamiast środka urzędowego wykazu druków oraz archiwizowania produkcji wydawniczej, do czego wystarczyłyby, zresztą aż nadto, cztery egzemplarze. Wskazywał też na zmianę roli bibliotek, przejście z biernego upowszechniania reglamentowanych treści do pośredniczenia w komunikacji społecznej między nieograniczoną liczbą odbiorców. Obowiązujące przepisy uważał za relikw systemu nakazowo-rozdzielczego. Jak złośliwie zauważa Piotr Szwajcer³⁰, przesyłanie EO jest obecnie niemożliwe, gdyż przepisy wymagają jego rozsyłki w ciągu dwóch tygodni od otrzymania zgody na rozpowszechnianie od właściwego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Tymczasem jego pisma do ministra kultury z pytaniem, gdzie taką zgodę może otrzymać, pozostawały bez odpowiedzi. Wypowiedź Szwajcera komentował Juliusz Wasilewski³¹, wskazując, że powstała ona z chęci dokuwania Ministerstwu Kultury, nie dość dbającemu o interesy wydawców, którzy powinni być promowani i wspierani ze względu na swoją kulturotwórczą rolę, a zamiast tego obciąża się książki podatkiem obrotowym.

O kolejnej konferencji poświęconej EO, która odbyła się w listopadzie 1992, pisali Waław Sznee i Jadwiga Dąbrowska³². Bibliotekarze jak zwykle mówili o mocno niekompletnym, spóźnionym wpływie EO, wydawcy wskazywali na zabójczą, zwłaszcza dla małych firm, liczbę darmowych egzemplarzy. Jednomyślnie oceniono niezadowolający stan funkcjonowania EO, oczywiście co do liczby uprawnionych bibliotek zdania były podzielone. Padła propozycja ogólnokrajowego EO dla dwóch, trzech bibliotek, a dla pozostałych – na żądanie. Dalej dyskutowano nad najlepszym rozwiązaniem dla egzemplarza regionalnego – czy ma być przedmiotowy, czy podmiotowy? Poruszano sprawę licencjonowania (ewidencjonowania) działalności wydawniczej, zdefiniowania pojęć

²⁹ P. Szreter, *O egzemplarzach obowiązkowych i bibliotekach inaczej*, „Notes Wydawniczy” 1992, nr 5, s. 26.

³⁰ P. Szwajcer, *Nie tylko o podatku obrotowym*, „Notes Wydawniczy” 1992, nr 2, s. 36–37; idem, *Raz jeszcze o „szansach społecznego dostępu...”*, „Notes Wydawniczy” 1992, nr 5, s. 42–43.

³¹ J. Wasilewski, *Nie tylko o „szansach społecznego dostępu...”*, „Notes Wydawniczy” 1992, nr 3/4, s. 42–43.

³² W. Sznee, op.cit., s. 16–19; J. Dąbrowska, *Co z egzemplarzem obowiązkowym? Nowe prawo w fazie projektowania*, „Poradnik Bibliotekarza” 1993, nr 1/2, s. 19–20.

„publikacja” i „wydawca”, zmniejszenia liczby bibliotek otrzymujących regionalny EO. Zgodzono się z tym, że archiwizacja miałaby być obowiązkiem BN i BJ, a w wypadku innych bibliotek decyzja pozostawałaby w ich gestii. Po raz kolejny podkreślano potrzebę akcji informacyjnej na temat roli i znaczenia EO.

Problem regionalnego egzemplarza obowiązkowego przedstawiała na tej konferencji Krystyna Ramlau-Klekowska³³. Zwróciła uwagę, że egzemplarz terytorialny, często bez rzeczywistego związku z regionem, rozsyłany był dotychczas przez drukarnie świadczące usługi na rzecz wydawców czasem z innej części kraju. Rozwiązaniem byłoby przeniesienie tego obowiązku na wydawców. Stworzenie systemu centralnej dystrybucji regionalnego EO przez jedną z wyznaczonych bibliotek mogłoby gwarantować właściwe rozdzielenie książek, ale to rozwiązanie też miałyby wady.

Stanisław Kamiński³⁴ zajął się problemem archiwizowania i wykorzystania EO. Przedstawił historię archiwizowania EO w Polsce i powstanie tego terminu oraz zasady archiwizowania egzemplarza ogólnopolskiego i regionalnego. Przypomniał również problem związany z definicją EO regionalnego i wyboru bibliotek uprawnionych do jego otrzymywania. Poruszył temat selekcji EO otrzymywanego przez biblioteki, sięgającej w niektórych wypadkach nawet 50%. Zdaniem autora nie powinno to być argumentem przemawiającym za ograniczeniem liczby uprawnionych bibliotek, ponieważ po wprowadzeniu najcenniejszych pozycji do zbiorów pozostałe są przekazywane do innych bibliotek.

W kolejnym artykule³⁵ Lucjan Biliński przedstawił projekt nowych regulacji prawnych, opracowany przez zespół pod kierownictwem prof. Andrzeja Gwiżdża. W dalszym ciągu miały być zapisane w Ustawie o bibliotekach z aktem wykonawczym w postaci rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki. Istotne było przyjęcie definicji „publikacji” i „wydawcy” w postaci dziś obowiązującej. Zaplanowano ewidencjonowanie wydawców przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, delegowane następnie na BN, prowadzenie przez BN biura ISBN i ISSN, objęcie EO reprintów i reedycji, zwolnienie przesyłek zawierających EO z opłat pocztowych oraz zaproponowano wprowadzenie sankcji karnych wobec uchylających się wydawców. Mieli być oni ponadto zobowiązani do podawania BN wysokości nakładu do celów statystycznych.

³³ K. Ramlau-Klekowska, *Regionalny egzemplarz obowiązkowy*, „Bibliotekarz” 1993, nr 3, s. 15–20.

³⁴ S. Kamiński, *Problemy archiwizowania...*, s. 18–23.

³⁵ L. Biliński, *Propozycje nowych regulacji...*, s. 19–21.

Rok 1995 przyniósł kilka artykułów w czasopismach skierowanych do środowisk wydawniczo-księgarskich, pisanych głównie przez bibliotekarzy, zapewne z intencją dotarcia tą drogą do wydawców³⁶.

Prawnik Zdzisław Uniszewski w ostrych słowach zganił wydawców uchylających się od obowiązku przekazywania EO, zamierzając przez zawstydzenie zmienić ich stosunek do EO³⁷; w dwóch innych tekstach rzeczowo wskazywał na korzyści wynikające z przekazywania EO do bibliotek³⁸.

Wydawca Piotr Szwajcer w wystąpieniu pod znamienym tytułem *Z nadzieją na dezaktualizację*³⁹ protestował przeciw zbyt dużej liczbie uprawnionych bibliotek w nowym projekcie przepisów. Już w 1992 roku otwarcie przyznawał się w listach na łamach „Notesu Wydawniczego” do ignorowania przepisów o EO, gdyż według niego rozporządzenie z 1968 roku nie ma już mocy prawnej. Twierdził, że nie jest przeciwnikiem samej idei EO, ale obowiązujące przepisy przekraczają granice rozsądku. Według niego obecnie jest to obowiązek nałożony na wydawców, ale nie na biblioteki, które nie muszą otrzymanego EO ani opracować, ani przechowywać. Uważał, że w ten sposób państwo wyręcza się prywatnym przedsiębiorcą tam, gdzie samo powinno ponosić nakłady. Kończył swoją wypowiedź propozycją wydzielenia pawilonu więziennego dla wydawców odsiadujących niezapłacone grzywny.

Rok 1996 – uchwalenie ustawy o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych

W trakcie prac parlamentarnych nad przepisami dotyczącymi EO przeważała opinia o konieczności wydzielenia osobnej ustawy⁴⁰. W efekcie

³⁶ L. Biliński, *Przyszłość egzemplarza obowiązkowego*, „Nowe Książki” 1995, nr 10, s. 68–69; A. Jazdon, *Czego oczekują biblioteki?*, „Megaron” 1995, nr 11, s. 18–19; idem, *Jeszcze o egzemplarzu obowiązkowym*, „Nowe Książki” 1995, nr 12, s. 71; J. Wojciechowski, *Egzemplarz obowiązkowy*, „Nowe Książki” 1995, nr 10, s. 68–69; P. Żák, *Egzemplarz obowiązkowy a interes wydawcy*, „Notes Wydawniczy” 1995, nr 11, s. 48–49.

³⁷ Z. Uniszewski, *Cwaniaczki i niezguty, wystap!*, „Notes Wydawniczy” 1995, nr 10, s. 20–21.

³⁸ Z. Uniszewski, *Badanie wiarygodności przedsiębiorstw wydawniczych*, „Notes Wydawniczy” 1995, nr 1, s. 22–26; idem, *Egzemplarze obowiązkowe*, „Notes Wydawniczy” 1996, nr 11, s. 24–26.

³⁹ P. Szwajcer, *Z nadzieją na dezaktualizację*, „Notes Wydawniczy” 1996, nr 4, s. 10–11.

⁴⁰ L. Biliński, *Obowiązkowe egzemplarze biblioteczne*, „Bibliotekarz” 1997, nr 2, s. 2–4; idem, *Regulacje prawne dotyczące obowiązkowych egzemplarzy bibliotecznych*, „Wydawca” 1997, nr 3, s. 14–15.

w listopadzie 1996 roku uchwalono nowy akt prawny, który zmienił zasady funkcjonowania egzemplarzy obowiązkowych w Polsce. Przede wszystkim EO został określony nie jako przywilej, ale jako obowiązek, zarówno dla bibliotek, jak i dla wydawców. Po dwa egzemplarze przyznano BN (dotychczas otrzymywała cztery, a z własnej inicjatywy zrezygnowała z dwóch⁴¹) i BJ z obowiązkiem wieczystego archiwizowania jednego egzemplarza. Ustawa objęła także Bibliotekę Sejmową, przyznając jej po jednym egzemplarzu dzienników urzędowych, oraz Filmotekę Narodową, która miała otrzymywać kopie filmów telewizyjnych i kinowych. Przepisami o EO objęte zostały również publikacje elektroniczne. Zgodnie z wcześniejszymi postulatami przesyłki zwolniono z opłat pocztowych oraz wprowadzono karę grzywny dla uchylających się wydawców.

Minister Kultury i Sztuki w osobnym rozporządzeniu miał ustalić listę uprawnionych bibliotek oraz tryb i zasady otrzymywania EO.

Ustawa ta, a szczególnie opublikowane w marcu 1997 roku rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki⁴², wzbudziła gorące reakcje, zwłaszcza wydawców. Również wypowiedzi bibliotekarzy, choć chwalcące niektóre rozwiązania, były często krytyczne.

Już w marcu Rada Polskiej Izby Książki (PIK) opublikowała na łamach „Notesu Wydawniczego” oświadczenie, w którym protestowała przeciwko liczbie EO⁴³. Choć bowiem zmniejszono liczbę EO przekazywanych do BN, na wykazie ministra pojawiły się dwie nowe biblioteki, a zatem liczba EO nie zmalała. W wydanym rozporządzeniu podano, oprócz bibliotek wymienionych w samej ustawie, 13 kolejnych bibliotek uprawnionych do EO – razem dało to 17 egzemplarzy obowiązkowych (bez Biblioteki Sejmowej i Filmoteki Narodowej). Według PIK biblioteki nie będą w stanie opracować i przechowywać wpływających publikacji. PIK stała na stanowisku, że powinny być cztery egzemplarze EO – dwa dla BN i po jednym dla BJ i Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Przyjęte rozwiązanie uznane zostało za olbrzymią daninę i przerzucanie dbałości o rozwój kultury na przedsiębiorców, przewidywano nawet bojkot nowej ustawy.

⁴¹ K. Ramlau-Klekowska, *Nowa ustawa...*, s. 47.

⁴² Ustawa z dnia 7 listopada 1996 r. o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych, „Dziennik Ustaw” 1996, nr 152, poz. 722; Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 6 marca 1997 r. w sprawie wykazu bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarzy obowiązkowych poszczególnych rodzajów publikacji oraz zasad ich przekazywania, „Dziennik Ustaw” 1997, nr 29, poz. 161.

⁴³ *Oświadczenie Rady PIK*, „Notes Wydawniczy” 1997, nr 3, s. 8.

W odpowiedzi Departamentu Książki i Czytelnictwa Ministerstwa Kultury i Sztuki⁴⁴ wytykano nieścisłości w oświadczeniu Rady PIK, a zarzuty odpierano jako bezpodstawne, skoro przedstawiciele izby brali udział w pracach nad ustawą. Mieli oni wówczas nie kwestionować liczby EO, która w projekcie nie przekraczała 14, a obowiązująca liczba niewiele od tej odbiega. Oskarżenie o wielomilionową daninę bez precedensu ministerstwo również uważało za pozbawione podstaw, gdyż kilkanaście egzemplarzy EO miało nie należeć do rzadkości w Europie⁴⁵. Jako nieprawdziwe określono stwierdzenie, że EO to zbyt wielkie obciążenie dla bibliotek, gdyż są one jak najbardziej zainteresowane jego otrzymaniem i są w stanie go opracować i przechowywać. Według ministerstwa 17 egzemplarzy to niewiele wobec 200–300 przeznaczanych zwykle na promocję (!)⁴⁶. Zapowiedź ewentualnego bojkotu oceniono jako rzecz zdumiewającą i niedopuszczalną.

W czasopiśmie pojawiły się liczne artykuły relacjonujące nowe przepisy, a także podejmujące ich ocenę. Wszyscy podkreślali dwie najkorzystniejsze zmiany: zwolnienie z opłat pocztowych przesyłek zawierających EO oraz wprowadzenie sankcji karnych wobec uchylających się wydawców. Nowa ustawa spełniała oczekiwania bibliotekarzy i rozwiązała najważniejsze problemy, przyjęła dopuszczalną, najwyższą liczbę EO, zmieniła EO regionalny z podmiotowego na przedmiotowy⁴⁷.

Wskazywano na podniesienie rangi przepisów dzięki zawarciu ich w odrębnej ustawie, skierowanej przede wszystkim do wydawców, a więc bardziej dla nich czytelnych niż artykuły będące częścią ustawy o bibliotekach⁴⁸. Uważano, że powinno to ułatwić egzekwowanie EO⁴⁹.

Za inną zaletę uznano próbę rozszerzenia przedmiotu EO, obejmującego jak najszersze spektrum typów i form nowoczesnych dokumentów, choć typologia zawarta w ustawie odbiegała od zaleceń Polskiej Normy.

⁴⁴ B. Klukowski, *W sprawie egzemplarzy obowiązkowych*, „Notes Wydawniczy” 1997, nr 4, s. 41–42.

⁴⁵ Było wówczas wprawdzie kilka krajów europejskich mających 10 i więcej EO, ale Polska stała w czołówce krajów pod względem liczby EO (zob. P. Żák, *Egzemplarz obowiązkowy książek w wybranych krajach europejskich*, „Notes Wydawniczy” 1997, nr 8).

⁴⁶ Chyba dotyczyło to niewielkiej liczby wydawców, gdyż dziś nakład książki naukowej to często właśnie nie więcej niż 300 egzemplarzy.

⁴⁷ H. Zielińska, *Obowiązkowe egzemplarze biblioteczne. Nowe przepisy i co dalej?*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 1997, nr 3, s. 10.

⁴⁸ K. Ramlau-Klekowska, *Nowa ustawa...*, s. 41.

⁴⁹ L. Biliński, *Funkcjonowanie egzemplarza obowiązkowego w nowych warunkach ekonomiczno-prawnych ze szczególnym uwzględnieniem egzemplarza regionalnego*, w: *Biblioteka a regionalizm*, oprac. J. Słowik, E. Niechcay-Nowicka, Wrocław 1999, s. 73.

Doceniono też objęcie EO kolejnych wydań, mutacji gazet, reprintów, wydań bibliofilskich⁵⁰.

Nie zabrakło jednak i uwag krytycznych. Przede wszystkim wskazano na brak w samej ustawie sprecyzowania celu EO. Uważano, że powinna ona zawierać preambułę lub jeden z pierwszych artykułów wyjaśniający wydawcom sens postanowień⁵¹. Wielu krytykowało kontynuowanie przez państwo idei EO jako egzemplarza zaopatrzeniowego⁵². Wprowadzone przepisy nakazywały bibliotekom archiwizować EO nie krócej niż 50 lat⁵³, uważano więc, że może on nie tylko być niewykorzystywany, ale wręcz zakłócić profil zbiorów⁵⁴. Wysuwano zastrzeżenia wobec przyjętej typologii publikacji⁵⁵, wskazywano na chaos terminologiczny w całej ustawie⁵⁶. Wątpliwości budziło przesunięcie odpowiedzialności za przekazanie EO z drukarni na wydawców, co mogło utrudnić pozyskiwanie EO, a zwłaszcza dokumentów życia społecznego, od okazjonalnych wydawców⁵⁷.

Krytykowano objęcie EO oprogramowania komputerowego. Według Hanny Zielińskiej⁵⁸ jest to narzędzie, a nie publikacja. Bolesław Rek⁵⁹ podkreślał, że sformułowanie „oprogramowanie” wskazuje na cechy treściowe, podczas gdy inne podlegające działaniu ustawy materiały ujęto ze względu na cechy formalno-wydawnicze.

⁵⁰ K. Ramlau-Klekowska, *Nowa ustawa...*, s. 41.

⁵¹ Ibidem, s. 44–45.

⁵² Ibidem, s. 47–48; J. Wojciechowski, *Spór o egzemplarz*, „Śląsk” 1997, nr 3, s. 43; T. Zarzębski, *Egzemplarz obowiązkowy w Polsce w świetle prawa*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 1997, nr 3, s. 5; P. Żák, *Egzemplarz obowiązkowy książek...*, s. 60.

⁵³ Wkrótce jednak ten przepis zmieniono, umożliwiając przekazywanie zbędnych publikacji innej bibliotece na jej koszt, zob. L. Biliński, *Archiwizowanie obowiązkowych egzemplarzy bibliotecznych*, „Bibliotekarz” 1999, nr 7/8, s. 51–52; Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 24 maja 1999 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wykazu bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarzy obowiązkowych poszczególnych rodzajów publikacji oraz zasad ich przekazywania, „Dziennik Ustaw” 1999, nr 50, poz. 513.

⁵⁴ K. Ramlau-Klekowska, *Nowa ustawa...*, s. 47; T. Zarzębski, *Egzemplarz obowiązkowy w świetle prawa*, s. 5.

⁵⁵ H. Zielińska, *Obowiązkowe egzemplarze...*, s. 9.

⁵⁶ K. Ramlau-Klekowska, *Nowa ustawa...*, s. 45.

⁵⁷ Ibidem, s. 43–44.

⁵⁸ H. Zielińska, *Obowiązkowe egzemplarze...*, s. 9.

⁵⁹ B. Rek, *Kilka uwag do nowej ustawy o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych*, „Bibliotekarz” 1997, nr 2, s. 5.

Prawnik Wojciech Orzewski⁶⁰ widział w tej ustawie zrzućenie przez państwo kosztów gromadzenia dorobku piśmienniczego na wydawców, złą praktykę obciążania konkretnego środowiska regulacjami prawnymi istotnymi dla dziedzictwa kulturowego.

Jako kontrowersyjne określono rozwiązanie sprawy egzemplarza regionalnego⁶¹. Mapa uprawnionych do niego bibliotek nie pokrywała tere- nu całej Polski⁶². Już w 1997 roku proponowano zwiększyć liczbę bibliotek uprawnionych do regionalnego EO, prace jednak zostały przerwane wskutek reformy podziału administracyjnego kraju⁶³. Biliński wskazywał na potrzebę współpracy wielu bibliotek w pracach nad bibliografią regio- nalną. Postawiono również problem, jak się mają nowe przepisy do ten- dencji międzynarodowych. W latach 70. i 80. bez powodzenia próbowano wypracować wskazówki o charakterze międzynarodowym. Powstały niestety tylko ogólne zalecenia⁶⁴.

Odosobnione i źle przyjęte przez inne biblioteki było stanowisko przed- stawicieli Biblioteki Narodowej, optujących za odejściem od egzemplarza zaopatrzeniowego⁶⁵. Ówczesny dyrektor BN, Adam Manikowski, w roz- mowie przedstawionej na łamach „Wydawcy”⁶⁶ mówił o kontrowersyj- nym rozporządzeniu do ustawy o EO, dokładającym kolejne uprawnione do EO biblioteki (Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Gdański, Uniwersytet Opolski). Według niego część środowiska bibliotekarskiego popierała obiekcje wydawców, a w naradach bibliotekarskich propono- wano EO dla BN i BJ oraz kilku innych bibliotek akademickich w różnych częściach kraju w liczbie nie większej niż 10 egzemplarzy. Najbardziej racjonalne byłoby zrefundowanie strat z kasy państwowej bibliotekom tracącym prawo do EO. Wskazywał, że współpraca między wydawcami a bibliotekami winna opierać się na dobrowolności i rachunku wzajem- nych korzyści.

⁶⁰ W. Orzewski, *Egzemplarze obowiązkowe*, „Wydawca” 1997, nr 1, s. 39–40.

⁶¹ K. Ramlau-Klekowska, *Nowa ustawa...*, s. 48–50.

⁶² K. Kasprzyk, *Regionalne egzemplarze obowiązkowe (?)*, „Notes Biblioteczny” 1998, nr 1, s. 9–11.

⁶³ L. Biliński, *Egzemplarz regionalny a prace nad bibliografiami regionalnymi w Polsce*, w: *Narodowe i regionalne serwisy bibliograficzne*, red. J. Wołosz, Warszawa 1999, s. 20.

⁶⁴ K. Ramlau-Klekowska, *Nowa ustawa...*, s. 40; zob. też J. Larivière, *Guidelines for Legal Deposit Legislation* [online], [dostęp: 12.05.2012], dostępny w internecie: <http://archive.ifla.org/VII/s1/gnl/legaldep1.htm>.

⁶⁵ H. Zielińska, *Obowiązkowe egzemplarze...*, s. 10.

⁶⁶ T. Lewandowski, *Biblioteka Narodowa i my – z prof. dr hab. Adamem Manikowskim, dyrektorem Biblioteki Narodowej, rozmawia...*, „Wydawca” 1997, nr 5, s. 8–14.

Elżbieta Stefańczyk⁶⁷ zwracała uwagę na fakt, że publikacja ogłoszona w bieżącej bibliografii narodowej wchodzi na stałe do zasobu polskiej kultury oraz w systemy krajowej i międzynarodowej informacji.

Wskazywano na ogólne koszty EO ponoszone przez wydawców wysyłających bezpłatnie swoje publikacje, koszty przechowywania publikacji w bibliotekach⁶⁸ oraz ponoszone przez pocztę (wpływy, których zostanie pozbawiona, dostarczając przesyłki bez opłat)⁶⁹. Niemniej długo jeszcze, a nawet do dziś, wydawcy mają problemy z urzędnikami pocztowymi, którzy nie chcą przyjmować bezpłatnych przesyłek. Dochodziło wręcz do zwrotów paczek do nadawców, co mogło przyczyniać się do tego, że w końcu publikacje te nie docierały do bibliotek⁷⁰.

Funkcjonowanie nowej ustawy

W kolejnych latach publikowano obserwacje na temat realizacji nowych przepisów. Lucjan Biliński⁷¹ podał wyniki kontroli NIK na ten temat. Objęła ona 10 wydawnictw oraz Bibliotekę Narodową. Zaledwie 40% wydawców wywiązywało się z obowiązku przekazywania EO, i to nie w pełni, część bowiem dostarczała EO tylko do BJ i BN. Wydawcy tłumaczyli się zbyt dużą liczbą uprawnionych bibliotek i ponoszonymi stratami finansowymi z tego tytułu. We wszystkich objętych kontrolą firmach przekazywanie EO odbywało się z naruszeniem określonych w rozporządzeniu terminów, nierealnie krótkich także zdaniem NIK. Okazało się, że podejmowane przez biblioteki monitowanie listowne i telefoniczne w dużym stopniu jest nieskuteczne. NIK we wnioskach pokontrolnych sugerowała ewentualne rozważenie zmiany listy uprawnionych bibliotek, opracowanie przez biblioteki systemu gromadzenia informacji o krajowej

⁶⁷ E. Stefańczyk, *Niektóre problemy „Przewodnika Bibliograficznego”*. Na marginesie nowej ustawy o egzemplarzu obowiązkowym, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 1997, nr 3, s. 12.

⁶⁸ W 1995 Artur Jazdon wyliczał koszt utrzymania jednego woluminu na półce na 2,2 zł rocznie (za: G. Moskalska, *Rozwój zbiorów bibliotecznych*, w: *Projekt poprawy polskiego systemu bibliotek szkół wyższych poprzez rozwój strategii doradztwa*, Kielce 1997, s. 30).

⁶⁹ Wkrótce potem Poczta Polska ograniczyła bezpłatne przesyłki z EO do możliwie najtańszych, zmniejszając jednocześnie ich wagę.

⁷⁰ W. Wiśniewski, *O Poczcie Polskiej i pogłoskach*, „Notes Wydawniczy” 1998, nr 3, s. 24–25.

⁷¹ L. Biliński, *Egzemplarz obowiązkowy – egzemplarzem uznaniowym?*, „Bibliotekarz” 2001, nr 2, s. 3–5.

produkcji wydawniczej, zwiększenie aktywności bibliotek w egzekwowaniu należności, włącznie z występowaniem na drogę sądową. NIK stała na stanowisku, że skoro realizacja przepisów jest niezadowolająca, to należy albo egzekwować je bardziej stanowczo, albo je zmienić. PIK przychyliła się do drugiej opcji, argumentując, że EO służy całemu społeczeństwu, a koszty ponoszą tylko wydawcy. Proponowano wprowadzenie odpisów podatkowych i ograniczenie liczby uprawnionych bibliotek do BN, BJ oraz regionalnej, którą byłaby biblioteka wojewódzka. Zaproponowano też uściślenia pojęcia „kolejne wydanie” – miałyby to być wydanie ze zmianami, uzasadniające nadanie nowego ISBN.

Swoje obserwacje i doświadczenia przedstawiali także pracownicy poszczególnych bibliotek – zarówno tych otrzymujących EO od lat, jak i nowo uprawnionych. Najczęstsze głosy pochodzą z Biblioteki Narodowej – z czasów obowiązywania poprzednich przepisów⁷², a następnie po wejściu w życie nowej ustawy⁷³. Jak zauważyła Hanna Kęsicka, EO jest podstawą statystyki wydawnictw prowadzonej przez BN. Tymczasem występują duże różnice między danymi BN i innych ośrodków zajmujących się rynkiem książki z powodu nieprzesyłania EO przez wielu wydawców⁷⁴. Jednocześnie niektórzy spośród przekazujących EO nie chcą podawać informacji o wysokości nakładu, potrzebnej do celów statystycznych⁷⁵.

Informacje porównawcze na temat wpływu EO w BN i BJ znaleźć można w artykule Ewy Bąkowskiej⁷⁶. Na znaczne obniżenie kosztów gromadzenia księgozbioru dzięki EO, który zapewnia 80% polskich książek

⁷² H. Zielińska, *Stan realizacji zarządzenia...*, s. 16–18; P. Żák, *Realizacja przepisów...*, s. 117–133.

⁷³ K. Bańkowska-Bober, *Dobra wola wydawców. Egzemplarz obowiązkowy, jako podstawa statystyki wydawnictw*, „Biblioteka Analiz” 2006, nr 24, s. 22; H. Kęsicka, *Biblioteka Narodowa a wydawcy*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 2003, nr 3, s. 16–18; W. Pawlak, *Nieobecność nieusprawiedliwiona: egzemplarz obowiązkowy wydawnictw zwartych w Bibliotece Narodowej*, „Notes Wydawniczy” 1997, nr 5, s. 54–57; idem, *Partnerstwo niedoskonałe. O egzemplarzach obowiązkowych dla Biblioteki Narodowej*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 1997, nr 3, s. 13–17; E. Stefańczyk, *Niektóre problemy „Przewodnika Bibliograficznego”. Na marginesie nowej ustawy o egzemplarzu obowiązkowym*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 1997, nr 3, s. 11–13; eadem, *Realizacja ustawy o egzemplarzu obowiązkowym w Bibliotece Narodowej*, „Poradnik Bibliotekarza” 2005, nr 6, s. 3–6; H. Zielińska, *Legal deposit from the National Library's perspective*, „Polish Libraries Today” 2001, s. 83–85.

⁷⁴ H. Kęsicka, *op.cit.*, s. 18.

⁷⁵ K. Bańkowska-Bober, *Działalność wydawców...*, s. 20.

⁷⁶ E. Bąkowska, *Egzemplarz obowiązkowy: przepisy prawne a rzeczywistość*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” R. 52, 2002, s. 173–188.

i czasopism w zbiorach, wskazywał artykuł Teresy Szpakowskiej z biblioteki KUL. Część publikacji niezgodnych z profilem uczelni przekazuje się do wielu bibliotek lubelskich, nie podano jednak, jaki to procent otrzymywanego EO⁷⁷. Natomiast w Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku wpływ EO w latach 1997–2004 stanowił średnio 47,9% wpływu ogólnego, a przysyłanych do biblioteki jest około 49,2% polskich publikacji⁷⁸. Problematyką gospodarowania zasobem EO w tej bibliotece zajmowała się Iwona Olender⁷⁹.

Stan realizacji przepisów ustawy o EO oraz jego znaczeniem także dla wydawców, zwłaszcza w przypadku publikacji rozpowszechnianych poza rynkiem księgarskim, przedstawiał Lucjan Biliński⁸⁰. Mirosława Zygmunt zachęca autorów do przekonywania wydawców, by przekazywali ich książki w ramach EO⁸¹.

Potrzeba nowych przepisów

Szybko podniosły się głosy, zwłaszcza ze strony wydawców, wzywające do zmiany przepisów. Zwykle nie negowano samej idei EO, krytykowano tylko nadmierną liczbę uprawnionych bibliotek⁸². Konieczność zmian, dostrzeżona także w środowisku bibliotekarskim, doprowadziła do spotkania przedstawicieli zainteresowanych bibliotek w Bibliotece Narodowej⁸³. Jednak już w poprzednich latach prowadzono rozmowy

⁷⁷ T. Szpakowska, *Gromadzenie księgozbioru bibliotecznego po wejściu ustawy o egzemplarzu obowiązkowym dla Biblioteki KUL*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2002, s. 19–22.

⁷⁸ R. Witosław, *Egzemplarz Obowiązkowy w Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku*, „Bibliotekarz Podlaski” 2005, nr 9/10, s. 5–12.

⁷⁹ I. Olender, *Problematyka gospodarowania zasobem ogólnopolskiego egzemplarza obowiązkowego w Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku*, „Bibliotekarz Podlaski” 2007/2008, nr 15/16, s. 76–108.

⁸⁰ L. Biliński, *Egzemplarz „jakby” obowiązkowy*, „Bibliotekarz” 2004, nr 10, s. 19–21; idem, *Egzemplarz obowiązkowy – składnikiem dziedzictwa narodowego*, „Bibliotekarz” 2006, nr 3, s. 3–5.

⁸¹ M. Zygmunt, *Wspólny interes*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 2004, nr 3, s. 61.

⁸² P. Dobrołęcki, *Egzemplarz obowiązkowy. Lepiej nie kombinować*, „Biblioteka Analiz” 2005, nr 7, s. 13–14; M. Tobera, *Komentarz*, „Biblioteka Analiz” 2005, nr 7, s. 14.

⁸³ L. Biliński, *Czy i jak nowelizować regulacje prawne dotyczące obowiązkowych egzemplarzy bibliotecznych?*, „Bibliotekarz” 2007, nr 5, s. 6–9; idem, *Egzemplarze obowiązkowe – do wzięcia*, „Bibliotekarz” 2007, nr 5, s. 8–11.

na temat EO między bibliotekami, wydawcami i ministerstwem⁸⁴. Konieczność zmian w przepisach była głoszona głównie przez Bibliotekę Narodową⁸⁵. Padaly również konkretne propozycje z innych bibliotek⁸⁶. Przed zbyt daleko idącymi zmianami ostrzegali Biliński⁸⁷. PIK widziała ustawę o EO jako jedno z najcięższych i najbardziej niesprawiedliwych obciążeń branży wydawniczej i apelowała o wprowadzenie zmian⁸⁸. Ankieta przeprowadzona przez Bibliotekę Analiz wykazała, że część wydawców dostarcza EO według swego uznania, przede wszystkim do BN i do BJ⁸⁹. Autorzy wskazują na różne sposoby poprawienia kondycji EO – ograniczenie do maksymalnie pięciu egzemplarzy, przekazywanie wersji elektronicznej zamiast drukowanej, EO na żądanie, prawa do odliczenia od podatku kosztów poniesionych przez wydawców. Z niektórymi stwierdzeniami trudno się zgodzić. Podawane są np. koszty ponoszone przez wydawców w związku z EO, szacowane na około 11 milionów zł za rok 2007 – zgodnie z podaną przez „Rynek Książki w Polsce” ceną zbytu 30,50 zł za egzemplarz. Tymczasem, sięgając do tej publikacji, można się przekonać, że tyle wynosiła cena detaliczna, natomiast cena zbytu to 18,40 zł⁹⁰. Równie dyskusyjna jest teza o zalaniu wydawnictwami bibliotek, nienadążających z ich opracowaniem i włączaniem do zbiorów.

Kolejne spotkania bibliotekarzy i wydawców były relacjonowane i komentowane przez środowisko bibliotekarskie⁹¹. Postulatom wydawców, domagających się zmniejszenia liczby EO, przeciwstawiali się dyrektorzy dotychczas uprawnionych bibliotek, choć dopuszczono w końcu możliwość przejścia na elektroniczną formę EO (e-EO). Takie EO miałyby być

⁸⁴ T. Makowski, *Kłeska urodzaju, z...*, dyr. Biblioteki Narodowej, rozm. Piotr Dobrołęcki, „Biblioteka Analiz” 2007, nr 15, s. 24–26.

⁸⁵ E. Stefańczyk, *Zmienić obecną sytuację: z...*, przewodn. Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, zast. dyr. Biblioteki Narodowej, rozm. Piotr Dobrołęcki, „Biblioteka Analiz” 2007, nr 15, s. 23; T. Makowski, op.cit., s. 24.

⁸⁶ M. Strąk, *Z korzyścią dla wszystkich*, „Biblioteka Analiz” 2007, nr 15, s. 23.

⁸⁷ L. Biliński, *Czy i jak nowelizować...*, s. 8.

⁸⁸ *O zmiany w prawie autorskim: PIK apeluje do ministra kultury*, „Biblioteka Analiz” 2009, nr 18, s. 8.

⁸⁹ P. Dobrołęcki, *Egzemplarz obowiązkowy? 67 odpowiedzi na ankietę Biblioteki Analiz*, „Biblioteka Analiz” 2009, nr 17, s. 13–17.

⁹⁰ Za: „Rynek Książki w Polsce” 2008, s. 59.

⁹¹ M. Dargiel-Kowalska, *Spotkanie bibliotekarzy i wydawców w sprawie egzemplarzy obowiązkowych*, „Poradnik Bibliotekarza” 2009, nr 4, s. 12–13; A. Grzecznowska, *Zmiana przepisów o egzemplarzu obowiązkowym*, „Poradnik Bibliotekarza” 2009, nr 12, s. 22–23; M. Supruniuk, *Egzemplarze obowiązkowe w bibliotekach uniwersyteckich*, „Sprawy Nauki” 2009, nr 12, s. 32–36.

przekazywane do elektronicznego repozytorium umiejscowionego w Bibliotece Narodowej i powinny być dostępne dla uprawnionych bibliotek. Tylko BN i BJ miałyby otrzymywać, jak dotychczas, po dwa egzemplarze każdego wydawnictwa z obowiązkiem wieczystego archiwizowania jednego z nich, a jeden – regionalny – biblioteka wojewódzka właściwa dla miejsca działania wydawcy.

Przechodzenie na e-EO musiałoby wymagać czasu i środków, ale według niektórych jest nieuchronne⁹². E-booki, elektroniczne bazy danych i czasopisma oraz biblioteki cyfrowe odgrywają coraz większą rolę. Coraz więcej miejsca natomiast pochłania rosnąca liczba drukowanych publikacji przekazywanych w ramach EO, a przecież nie w pełni wykorzystywanych przez czytelników. Jak zauważył Mirosław Supruniuk, koszty licencji są mniejsze niż budowa nowych gmachów, a wartość biblioteki nie zależy od liczby woluminów i zatrudnionych w niej pracowników, lecz od jakości dostępu do wiedzy. Tymczasem Henryk Hollender⁹³ uważa e-EO za nierealne z powodu zbyt wielkich kosztów utrzymania tak olbrzymiego zasobu cyfrowego i problemów z zarządzaniem nim. Zniesienie drukowanego EO dla wielu bibliotek to jego zdaniem problemy nie tylko z funduszami potrzebnymi na dalsze budowanie tradycyjnego księgozbioru, ale i z niedostatecznymi kompetencjami bibliotekarzy w zakresie planowego gromadzenia zbiorów, których nie mieli okazji nabyć.

Podsumowanie

Najwięcej prac odnoszących się do problematyki egzemplarza obowiązkowego ukazało się w „Bibliotekarzu” i „Biuletynie Informacyjnym Biblioteki Narodowej” oraz w „Notiesie Wydawniczym” i „Wydawcy”. Kulminacja ich liczby nastąpiła w 1997 roku, po opublikowaniu nowej ustawy. Obecnie prowadzone prace nad kolejną modyfikacją przepisów nie mają już odzwierciedlenia w tak obfitej liczbie wypowiedzi na łamach czasopism. Być może słuszna jest opinia Bilińskiego⁹⁴, że temat jest już mocno wyeksploatowany lub że bibliotekarze stracili złudzenia co do możliwości swojego wpływu na kształt uchwalanych przepisów.

Jak zauważył Jacek Wojciechowski⁹⁵, spór pomiędzy wydawcami i bibliotekami, dotyczący egzemplarza obowiązkowego, to spór nie o ideę,

⁹² M. Supruniuk, op.cit., s. 35.

⁹³ H. Hollender, *Gromadzenie po macoszemu*, „Forum Książki” 2009, nr 1, s. 6–8.

⁹⁴ L. Biliński, *Czy i jak nowelizować...*, s. 6.

⁹⁵ J. Wojciechowski, *Spór o egzemplarz*, s. 42.

ale o liczbę EO. Jest to naturalny konflikt interesów między wydawcami chcącymi ograniczyć liczbę przekazywanego EO, a więc swoje koszty, i bibliotekami pragnącymi zachować swoje uprawnienia. W takiej formie jak obecna EO widziany jest krytycznie przez wydawców jako niesprawiedliwe obciążenie jednej grupy przedsiębiorców na rzecz całego społeczeństwa. Generalnie nie negują oni samego EO, tylko jego liczbę. Niemniej nie brakuje wydawców, którzy nie przekazują go wcale, i nie są to nieraz małe wydawnictwa. Natomiast wielu bibliotekarzy postrzega EO w obecnej postaci pozytywnie, jako sposób realizacji polityki gromadzenia zbiorów, co jest spowodowane zbyt małymi środkami na planowe zakupy. Jedynie niektórzy dopuszczają ewentualność nieznacznego zmniejszenia liczby EO. Na osobnej pozycji stoi Biblioteka Narodowa, której przedstawiciele wielokrotnie głosili potrzebę przywrócenia roli EO jako sposobu na zachowanie dorobku umysłowego i kulturalnego kraju, podstawy bibliografii narodowej i prowadzenia statystyki wydawniczej. Ich zdaniem, aby EO funkcjonował prawidłowo i spełniał swoją funkcję, należałoby drastycznie zmniejszyć liczbę uprawnionych bibliotek. Przez wiele lat kręgi ministerialne, odpowiedzialne za EO, nie dopuszczały możliwości zmniejszenia jego liczby. W 2001 roku minister Kazimierz Ujazdowski stwierdził:

Wyrażam przekonanie, że aktualne regulacje prawne dotyczące obowiązkowych egzemplarzy bibliotecznych są prawidłowe, natomiast realizacja zawartych w nich postanowień budzi wiele zastrzeżeń. W związku z tym nasuwa się następujący wniosek: nie należy podejmować w tej sprawie nowej inicjatywy legislacyjnej, a skutecznie egzekwować u wydawców to, co się bibliotekom uprawnionym do otrzymywania egzemplarza obowiązkowego należy. Zgodnie z obowiązującymi przepisami konieczne są w tym przypadku konkretne wystąpienia zainteresowanych bibliotek przeciwko wykroczeniom konkretnych wydawców, nawet na drogę sądową. Takie uprawnienie zostało przyznane bibliotekom i powinny one z niego korzystać⁹⁶.

W następnych latach urzędnicy Ministerstwa Kultury i Sztuki zaczęli przychylić się jednak do stanowiska wydawców oraz Biblioteki Narodowej, przyznając konieczność ograniczenia liczby EO. Zrodziło to problem sfinansowania zakupów nowości do zbiorów bibliotek pozbawionych

⁹⁶ K.M. Ujazdowski, *Informacja w związku z oświadczeniem senatora Zbigniewa Zychowicza, złożonym na 84. posiedzeniu Senatu*, „Diariusz Senatu RP” 2001, nr 89 [online], [dostęp: 12.05.2012], dostępny w internecie: <http://ww2.senat.pl/K4/DOK/DIAR/92/9206.htm>.

znaczącego, darmowego źródła wpływu. Przejście na e-EO, widziane przez niektórych jako nieuchronne w dobie cyfryzacji i informatyzacji, a wymagające pewnych funduszy na budowę i utrzymanie repozytorium cyfrowego, ma być sposobem na zadowolenie wszystkich zainteresowanych. Niemniej propozycje takie wzbudzają wiele kontrowersji, nie tylko wśród bibliotekarzy, ale i wśród części wydawców, obawiających się naruszenia praw autorskich i piractwa. Wydaje się, że okazję do rozwiązania tego konfliktu zaprzepaszczono w 1997 roku, kiedy to należało zweryfikować listę uprawnionych bibliotek z roku 1968, biorąc pod uwagę ich tradycje historyczne oraz obecnie pełnione zadania, a nie poszerzać ją o kolejne biblioteki.

Egzemplarz obowiązkowy w Polsce w latach 1989–2009 (bibliografia w układzie chronologicznym⁹⁷)

1989

Sydor Jan, *Sytuacja egzemplarza obowiązkowego w Polsce: próba oceny wybranych przepisów i ich przestrzegania*, „Bibliotekarz” 1998, nr 10/11, s. 7–9.

1990

Jazdon Artur, *Propozycje głównych kierunków nowelizacji zarządzenia w sprawie egzemplarza obowiązkowego*, „Bibliotekarz” 1990, nr 4, s. 40–43.

1991

Biliński Lucjan, *Przeszłość i przyszłość egzemplarza obowiązkowego dla bibliotek*, „Poradnik Bibliotekarza” 1991, nr 6, s. 9–12.

Jazdon Artur, *Propozycje dotyczące nowelizacji zarządzenia w sprawie egzemplarza obowiązkowego*, „Bibliotekarz” 1991, nr 3, s. 9–12.

Zarzębski Tadeusz, *Egzemplarz obowiązkowy w III Rzeczypospolitej*, „Bibliotekarz” 1991, nr 6, s. 35–36.

1992

Bańkowska-Bober Krystyna, *Ewidencja wydawnictw jako jedna z dróg doskonalenia dostępu do informacji w świecie książki*, „Bibliotekarz” 1992, nr 11/12, s. 19–25.

Biliński Lucjan, *Cele i założenia ustawy o egzemplarzu obowiązkowym*, „Bibliotekarz” 1992, nr 7/8, s. 15–17.

⁹⁷ Wykorzystane normy opisu: PN-ISO 690:2002 *Dokumentacja. Przypisy bibliograficzne. Zawartość, forma i struktura*; PN-ISO 690-2:1999 *Informacja i dokumentacja. Przypisy bibliograficzne. Dokumenty elektroniczne i ich części*.

- Sznee Waclaw, *Co z egzemplarzem obowiązkowym?*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 1992, nr 3/4, s. 16–19.
- Szreter Piotr, *O egzemplarzach obowiązkowych i bibliotekach inaczej*, „Notes Wydawniczy” 1992, nr 5, s. 26.
- Szwajcer Piotr, *Nie tylko o podatku obrotowym*, „Notes Wydawniczy” 1992, nr 2, s. 36–37.
- Szwajcer Piotr, *Raz jeszcze o „szansach społecznego dostępu...”*, „Notes Wydawniczy” 1992, nr 5, s. 42–43.
- Wasilewski Juliusz, *Nie tylko o „szansach społecznego dostępu...”*, „Notes Wydawniczy” 1992, nr 3/4, s. 42–43.
- Zarzębski Tadeusz, *Egzemplarz obowiązkowy – dziś*, „Bibliotekarz” 1992, nr 10, s. 11–13.
- Zielińska Hanna, *Stan realizacji zarządzenia o egzemplarzu obowiązkowym w Bibliotece Narodowej*, „Bibliotekarz” 1992, nr 11/12, s. 16–18.

1993

- Biliński Lucjan, *Propozycje nowych regulacji prawnych dotyczących egzemplarza obowiązkowego*, „Bibliotekarz” 1993, nr 5, s. 19–21.
- Dąbrowska Jadwiga, *Co z egzemplarzem obowiązkowym? Nowe prawo w fazie projektowania*, „Poradnik Bibliotekarza” 1993, nr 1/2, s. 19–20.
- Kamiński Stanisław, *Problemy archiwizowania i wykorzystania egzemplarza obowiązkowego*, „Bibliotekarz” 1993, nr 1/2, s. 18–23.
- Ramlau-Klekowska Krystyna, *Regionalny egzemplarz obowiązkowy*, „Bibliotekarz” 1993, nr 3, s. 15–20.
- Žák Petr, *Realizacja przepisów o egzemplarzu obowiązkowym w Bibliotece Narodowej*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1993, t. 29, s. 117–133.

1995

- Biliński Lucjan, *Przyszłość egzemplarza obowiązkowego*, „Nowe Książki” 1995, nr 10, s. 68–69.
- Jazdon Artur, *Czego oczekują biblioteki?*, „Megaron” 1995, nr 11, s. 18–19.
- Jazdon Artur, *Jeszcze o egzemplarzu obowiązkowym*, „Nowe Książki” 1995, nr 12, s. 71.
- Uniszewski Zdzisław, *Badanie wiarygodności przedsiębiorstw wydawniczych*, „Notes Wydawniczy” 1995, nr 1, s. 22–26.
- Uniszewski Zdzisław, *Cwaniaczki i niezguły, wystąp!*, „Notes Wydawniczy” 1995, nr 10, s. 20–21.
- Wojciechowski Jacek, *Egzemplarz obowiązkowy*, „Nowe Książki” 1995, nr 10, s. 68–69.
- Wojciechowski Jacek, *Egzemplarz obowiązkowy*, „Sycyna” R. 2, 1995, nr 15/16, s. 13.

Žák Petr, *Egzemplarz obowiązkowy a interes wydawcy*, „Notes Wydawniczy” 1995, nr 11, s. 48–49.

1996

Szwajcer Piotr, *Z nadzieją na dezaktualizację*, „Notes Wydawniczy” 1996, nr 4, s. 10–11.

Uniszewski Zdzisław, *Egzemplarze obowiązkowe*, „Notes Wydawniczy” 1996, nr 11, s. 24–26.

1997

Biliński Lucjan, *Obowiązkowe egzemplarze biblioteczne*, „Bibliotekarz” 1997, nr 2, s. 2–4.

Biliński Lucjan, *Regulacje prawne dotyczące obowiązkowych egzemplarzy bibliotecznych*, „Wydawca” 1997, nr 3, s. 14–15.

Czarny-Drożdziejko Elżbieta, *Regulacja prawna dotycząca bibliotecznych egzemplarzy obowiązkowych*, „Zeszyty Prasoznawcze” R. 40, 1997, nr 3/4, s. 92–97.

Czarny-Drożdziejko Elżbieta, *Regulacja prawna zagadnienia bezpłatnych egzemplarzy bibliotecznych w ustawodawstwie polskim*, w: *Aktualne problemy prawa prasowego*, red. Janusz Barta, Kraków 1997, s. 125–139.

Gospodarek Jerzy, *Dla bibliotek za darmo*, „Poczta Polska” 1997, nr 7, s. 12.

Juchniewicz Jadwiga, *Egzemplarz obowiązkowy dla bibliotek*, „Głos Bibliotek Publicznych Województwa Białostockiego” 1997, nr 1, s. 8–11.

Klukowski Bogdan, *W sprawie egzemplarzy obowiązkowych*, „Notes Wydawniczy” 1997, nr 4, s. 41–42.

Lewandowski Tadeusz, *Biblioteka Narodowa i my – z prof. dr hab. Adamem Manikowskim, dyrektorem Biblioteki Narodowej, rozmawia...*, „Wydawca” 1997, nr 5, s. 8–14.

Moskalska Grażyna, *Rozwój zbiorów bibliotecznych*, w: *Projekt poprawy polskiego systemu bibliotek szkół wyższych poprzez rozwój strategii doradztwa*, Kielce 1997, s. 28–32.

Orzewski Wojciech, *Egzemplarze obowiązkowe*, „Wydawca” 1997, nr 1, s. 39–40.

Oświadczenie Rady PIK, „Notes Wydawniczy” 1997, nr 3, s. 8.

Pawlak Wojciech, *Nieobecność nieusprawiedliwiona: egzemplarz obowiązkowy wydawnictw zwartych w Bibliotece Narodowej*, „Notes Wydawniczy” 1997, nr 5, s. 54–57.

Pawlak Wojciech, *Partnerstwo niedoskonałe. O egzemplarzach obowiązkowych dla Biblioteki Narodowej*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 1997, nr 3, s. 13–17.

- Pisanko Jadwiga, *Egzemplarz obowiązkowy wydawnictw periodycznych w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku*, „Głos Bibliotek Publicznych Województwa Białostockiego” 1997, nr 2, s. 13–14.
- Rek Bolesław, *Kilka uwag do nowej ustawy o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych*, „Bibliotekarz” 1997, nr 2, s. 4–5.
- Stefańczyk Elżbieta, *Niektóre problemy „Przewodnika Bibliograficznego”. Na marginesie nowej ustawy o egzemplarzu obowiązkowym*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 1997, nr 3, s. 11–13.
- Wojciechowski Jacek, *Spór o egzemplarz*, „Śląsk” 1997, nr 3, s. 42–43.
- Zarzębski Tadeusz, *Egzemplarz obowiązkowy w Polsce w świetle prawa*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 1997, nr 3, s. 4–8.
- Zielińska Hanna, *Obowiązkowe egzemplarze biblioteczne. Nowe przepisy i co dalej?*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 1997, nr 3, s. 9–11.
- Žák Petr, *Egzemplarz obowiązkowy książek w wybranych krajach europejskich*, „Notes Wydawniczy” 1997, nr 8, s. 58–60.

1998

- Kasprzyk Krystyna, *Regionalne egzemplarze obowiązkowe (?)*, „Notes Biblioteczny” 1998, nr 1, s. 3–11.
- Ramlau-Klekowska Krystyna, *Nowa ustawa o egzemplarzu obowiązkowym na cenzurowanym*, „Przegląd Biblioteczny” 1998, nr 1, s. 39–52.
- Wiśniewski Wojciech, *O Poczcie Polskiej i pogłoskach*, „Notes Wydawniczy” 1998, nr 3, s. 24–25.

1999

- Biliński Lucjan, *Archiwizowanie obowiązkowych egzemplarzy bibliotecznych*, „Bibliotekarz” 1999, nr 7, s. 51–52.
- Biliński Lucjan, *Egzemplarz regionalny a prace nad bibliografiami regionalnymi w Polsce*, w: *Narodowe i regionalne serwisy bibliograficzne*, red. Jan Wołosz, Warszawa 1999, s. 18–23.
- Biliński Lucjan, *Funkcjonowanie egzemplarza obowiązkowego w nowych warunkach ekonomiczno-prawnych ze szczególnym uwzględnieniem egzemplarza regionalnego*, w: *Biblioteka a regionalizm*, oprac. Jolanta Słowik, Elżbieta Niechcaj-Nowicka, Wrocław 1999, s. 72–82.

2001

- Biliński Lucjan, *Egzemplarz obowiązkowy – egzemplarzem uznaniowym?*, „Bibliotekarz” 2001, nr 2, s. 3–5.
- Ramlau-Klekowska Krystyna, *Polish legal deposit regulations in the past and today*, „Polish Libraries Today” 2001, s. 78–82.

Zielińska Hanna, *Legal deposit from the National Library's perspective*, „Polish Libraries Today” 2001, s. 83–85.

2002

Bąkowska Ewa, *Egzemplarz obowiązkowy: przepisy prawne a rzeczywistość*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” R. 52, 2002, s. 173–188.

Szpakowska Teresa, *Gromadzenie księgozbioru bibliotecznego po wejściu ustawy o egzemplarzu obowiązkowym dla Biblioteki KUL*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2002, s. 19–22.

2003

Bańkowska-Bober Krystyna, *Działalność wydawców polskich w roku 2002*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 2003, nr 3, s. 18–19.

Kęsicka Hanna, *Biblioteka Narodowa a wydawcy*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 2003, nr 3, s. 16–18.

[RM], *Biblioteka Narodowa a wydawcy*, „Biblioteka Analiz” 2003, nr 20, s. 14.

2004

Biliński Lucjan, *Egzemplarz „jakby” obowiązkowy*, „Bibliotekarz” 2004, nr 10, s. 19–21.

Zygmunt Mirosława, *Wspólny interes*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 2004, nr 3, s. 61.

2005

Czarny-Drożdziejko Elżbieta, *Egzemplarze obowiązkowe dla bibliotek*, w: *Praczo mediów*, red. Janusz Barta, Ryszard Markiewicz, Andrzej Matlak, Warszawa 2005, s. 112–132.

Dobrołęcki Piotr, *Egzemplarz obowiązkowy. Lepiej nie kombinować*, „Biblioteka Analiz” 2005, nr 7, s. 13–14 (Tobera Marek, *Komentarz*, s. 14).

Stefańczyk Elżbieta, *Realizacja ustawy o egzemplarzu obowiązkowym w Bibliotece Narodowej*, „Poradnik Bibliotekarza” 2005, nr 6, s. 3–6.

Witosław Regina, *Egzemplarz Obowiązkowy w Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku*, „Bibliotekarz Podlaski” 2005, nr 9/10, s. 5–12.

2006

Biliński Lucjan, *Egzemplarz obowiązkowy – składnikiem dziedzictwa narodowego*, „Bibliotekarz” 2006, nr 3, s. 3–5.

Bańkowska-Bober Krystyna, *Dobra wola wydawców. Egzemplarz obowiązkowy, jako podstawa statystyki wydawnictw*, „Biblioteka Analiz” 2006, nr 24, s. 22.

2007

- Biliński Lucjan, *Czy i jak nowelizować regulacje prawne dotyczące obowiązkowych egzemplarzy bibliotecznych?*, „Bibliotekarz” 2007, nr 5, s. 6–9.
- Biliński Lucjan, *Egzemplarze obowiązkowe – do wzięcia*, „Bibliotekarz” 2007, nr 5, s. 8–11.
- Makowski Tomasz, *Kłeska urodzaju, z ...*, dyr. Biblioteki Narodowej, rozm. Piotr Dobrołęcki, „Biblioteka Analiz” 2007, nr 15, s. 24–26.
- Stefańczyk Elżbieta, *Zmienić obecną sytuację: z ...*, przewodn. Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, zast. dyr. Biblioteki Narodowej, rozm. Piotr Dobrołęcki, „Biblioteka Analiz” 2007, nr 15, s. 23.
- Strąk Michał, *Z korzyścią dla wszystkich*, „Biblioteka Analiz” 2007, nr 15, s. 23.

2008

- Dulian Renata, *Egzemplarz obowiązkowy*, „FIDES – Biuletyn Bibliotek Kościelnych” 2007, nr 1/2, s. 127–134.
- Egzemplarz obowiązkowy dla bibliotek*, w: *Prawo mediów*, red. Janusz Barta, Ryszard Markiewicz, Andrzej Matlak, Warszawa 2008, s. 121–140.
- Obowiązkowe egzemplarze biblioteczne*, w: Kotowski Wojciech, Bolesław Kurzepa, *Wykroczenia pozakodeksowe*, wyd. 2, Warszawa 2008, s. 833–834.
- Olender Iwona, *Problematyka gospodarowania zasobem ogólnopolskiego egzemplarza obowiązkowego w Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku*, „Bibliotekarz Podlaski” 2007/2008, nr 15/16, s. 76–108.

2009

- Czarny-Drożdżejko Elżbieta, *Egzemplarze obowiązkowe dla bibliotek*, w: *Prawo mediów*, red. Janusz Barta, Ryszard Markiewicz, Andrzej Matlak, wyd. 2, Warszawa 2009, s. 112–132.
- Dargiel-Kowalska Małgorzata, *Spotkanie bibliotekarzy i wydawców w sprawie egzemplarzy obowiązkowych*, „Poradnik Bibliotekarza” 2009, nr 4, s. 12–13.
- Dobrołęcki Piotr, *Egzemplarz obowiązkowy? 67 odpowiedzi na ankietę Biblioteki Analiz*, „Biblioteka Analiz” 2009, nr 17, s. 13–17.
- Grzecznowska Anna, *Zmiana przepisów o egzemplarzu obowiązkowym*, „Poradnik Bibliotekarza” 2009, nr 12, s. 22–23.
- Hollender Henryk, *Gromadzenie po macoszemu*, „Forum Książki” 2009, nr 1, s. 6–8.
- O zmiany w prawie autorskim: PIK apeluje do ministra kultury*, „Biblioteka Analiz” 2009, nr 18, s. 8.
- Supruniuk Mirosław, *Egzemplarze obowiązkowe w bibliotekach uniwersyteckich*, „Sprawy Nauki” 2009, nr 12, s. 32–36.

EWA DĄBROWSKA

A polemic about the deposit copy scheme in the years 1989–2009

ABSTRACT. The article provides a review of current literature addressing the issues of the deposit copy scheme within the two decades after 1989. The dynamic development of the publishing market in Poland following the emergence of the new social and economic reality, and the introduction of new media, prompted librarians and publishers to postulate changes in relevant obsolete legal regulations that dated back to 1968. The conflict of, or incompatibility of, interest between the two sections were most apparent in demands submitted by libraries to retain full control over the publishing market in terms of the obligation of publishers to furnish to libraries their complete publishing output according to the deposit copy scheme. On the opposite side of the conflict, publishers demanded the number of eligible deposit copy libraries to be significantly reduced. At the time, library periodicals and publishing journals abounded with articles presenting opinions, views and suggestions put forward by librarians and publishers alike. A number of stages in the discussion can be distinguished: from fact-finding evaluations produced soon after 1989 and proposals referring to changes in regulations with regard to passing an act in the lower house of the Parliament (the Polish Sejm), appraisals of new legal regulations in the light of their actual operation, to a new debate on amendments and changes in the Act. The article is complemented with an extensive bibliography in chronological order.

KEY WORDS: deposit copy, collection acquisition, law, publishing market, National Library, Jagiellonian Library, university libraries.